

# JÓZEFÓW

*nad Świdrem*

PISMO SAMORZĄDOWE nr 7 (325) Październik 2020



**Pożegnanie burmistrza  
Stanisława Kruszewskiego**

## Powiat otwocki w czerwonej strefie

# W przestrzeni publicznej obowiązują maseczki

W związku z nagłym wzrostem liczby przypadków koronawirusa, 1 października Ministerstwo Zdrowia ogłosiło, że powiat otwocki został objęty czerwoną strefą. Oznacza to, że mieszkańcy muszą przestrzegać nowych obostrzeń, które obowiązują od soboty, 3 października.

## W strefie czerwonej obowiązują m.in.:

- zakrywanie ust i nosa **w przestrzeni publicznej**,
- **na weselach i innych imprezach rodzinnych** może bawić się maksymalnie 50 osób z wyjątkiem obsługi,
- **wydarzenia sportowe** mogą być organizowane, ale bez publiczności,
- **nie można organizować żadnych wydarzeń kulturalnych** zarówno w budynku, jak i w plenerze,
- **limit osób: w siłowniach** (jedna osoba na 10 mkw.), **w kinach** (może być 25 proc. publiczności),
- ograniczona liczba **wiernych w kościołach** lub innych obiektach kultury, dopuszczalne 50 proc. obłożenia budynku, na zewnątrz limit wynosi 150 osób,
- **w lokalach i ogródkach gastronomicznych** może przebywać jedna osoba na cztery metry kwadratowe – klienci muszą zakrywać usta i nos do czasu zajęcia przez nich miejsc, w których będą spożywali posiłki lub napoje. Obsługa zakrywa usta i nos (od 15 października w czerwonej strefie mają obowiązywać nowe, dodatkowe obostrzenia, m.in. będzie ograniczona działalność restauracji, pubów i barów do godz. 22.00),
- **w salonach kosmetycznych i fryzjerskich** może przebywać wyłącznie obsługa oraz obsługiwani klienci (obostrzenia obowiązują w żółtej i czerwonej strefie),
- **w środkach transportu** pasażerowie mogą zająć 50 proc. miejsc siedzących lub 30 proc. miejsc – w zależności od środka transportu,
- **w sklepach, na bazarach czy targowiskach** obowiązkowo należy zakrywać usta i nos, nosić rękawiczki lub stosować środki do dezynfekcji rąk (obostrzenia obowiązują w żółtej i czerwonej strefie).

*Szanowni Państwo,  
narastająca liczba zakażeń,  
obowiązujące prawo  
i rozsyłek nakazują, aby  
bezwzględnie stosować  
się do znanych nam  
wymogów DDM (dystans,  
dezynfekcja, maseczka).*

*Trzymajmy się w zdrowiu.*

*Marek Banaszek  
Burmistrz Miasta Józefowa*

## Potrzebne szerokie konsultacje społeczne

# Zanim rządzący podejmą decyzję

25 września Rada Miasta jednogłośnie przyjęła stanowisko w sprawie zachowania integralności województwa mazowieckiego i powstrzymania planów podziału województwa mazowieckiego. W stanowisku czytamy:

Nasze miasto jest częścią mazowieckiej wspólnoty regionalnej, którą współtworzymy od roku 1999. To również dzięki wysiłkom naszych „małych ojczyzn” województwo mazowieckie jest w czołówce najsilniejszych gospodarczo regionów europejskich i liderem polskich województw.

Uważamy, że Mazowsze oraz jego mieszkańcy zasługują na szansę dalszego rozwoju swojego regionu. **Nie godzimy się na arbitralne rozstrzygnięcie o naszym losie za naszymi plecami oraz plecami mieszkańców – członków naszych wspólnot samorządowych.**

Rada Miasta Józefowa wyraża zaniepokojenie konsekwencjami ewentualnego podziału województwa mazowieckiego. Rozdzielenie wspólnego organizmu na dwie odrębne części doprowadzi do poważnych problemów z ich funkcjonowaniem.

Konsekwencją podziału będzie skazanie centralnej części Mazowsza (posiadającej wysokie dochody własne) na wpłacanie gigantycznej kwoty tzw. „janosikowego”, które zostanie przetransferowane do wszystkich pozostałych 16 województw.

To oznacza, że tzw. Mazowsze regionalne wprawdzie otrzyma swoją część „janosikowego”, ale będzie to nieporównywalnie mniej środków finansowych, niż obecnie organy samorządu województwa mazowieckiego przekazują na pokrycie wydatków związanych z utrzymaniem dróg, organizacją przewozów kolejowych, utrzymaniem instytucji kultury i szpitali, zlokalizowanych na tym terenie. W konsekwencji, przy znacząco obniżonym poziomie dochodów (dochody z CIT spadną do poziomu 13%), konieczne będzie pokrywanie kosztów funkcjonowania „zdu-

blowanej” administracji samorządowej do obsługi zadań o charakterze wojewódzkim, co znacząco wpłynie na możliwości ponoszenia wydatków w obszarze usług publicznych, m.in. ochrony zdrowia, edukacji publicznej, ochrony środowiska, przeciwdziałania bezrobociu, pomocy społecznej, polityki prorodzinnej, utrzymania dróg wojewódzkich i połączeń kolejowych.

**Rada Miasta Józefowa, wyrażając swoją dezaprobatę co do planowanych zamierzeń podkreśla, że propozycja podziału województwa mazowieckiego musi zostać poddana szerokim konsultacjom społecznym z mieszkańcami Mazowsza oraz musi być uzależniona od wyników tych konsultacji.**

*Przewodniczący Rady Miasta Józefowa  
Mariusz Batorski*

Mariusz Batorski, przewodniczący Rady Miasta przypomniał zebranych życiorys Zmarłego:

*Stanisław Kruszewski, którego z żalem dziś żegnamy, zanim został jednym z najlepszych w Polsce samorządowców, był absolwentem Politechniki Warszawskiej, gdzie zdobył wykształcenie o profilu inżyniera mechanika. Po studiach pracował w biurze projektowym w Ośrodku Badawczo-Rozwojowym Przemysłu Drzewnego na stanowisku kierownika pracowni projektowej, a potem był prywatnym przedsiębiorcą. W Józefowie mieszkał od 1964 roku. Aktywną działalność na rzecz Józefowa rozpoczął od Społecznego Komitetu Gazyfikacji Miasta, którego był przewodniczącym.*

*Był radnym Józefowa II i III kadencji. W latach 1995–1998 był zastępcą burmistrza odpowiedzialnym za pion techniczno-inwestycyjny. W 1998 roku został wybrany na burmistrza miasta Józefowa, którą to funkcję pełnił nieprzerwanie aż do 2018 roku.*

**Burmistrz Kruszewski był wizjonerem, który kochał swoje miasto.**

*Nie szczędził czasu i energii, by dla swojej wizji miasta, w którym mieszka się najlepiej, zjednać jak najwięcej sprzymierzeńców. To dla nich założył Stowarzyszenie Dla Miasta, w którym skupili się ludzie o różnych sympatiach politycznych, zjednoczeni w pracy na rzecz naszego miasta. Stanisław Kruszewski był prezesem Stowarzyszenia Dla Miasta do ostatnich swych dni.*

*W czasie Jego kadencji miasto Józefów wielokrotnie zajmowało czołowe miejsca w rankingach samorządów: m.in. „Złota Setka Samorządów”, „Miasto Dbające o Finanse Mieszkańców 2013”, „Modernizacja Roku 2017”.*

*W roku 2015 burmistrz Kruszewski otrzymał „Złotą Perłę Samorządu” w rankingu 25-lecia „Dziennika Gazety Prawnej” jako najlepszy władca miasta do 100 tys. mieszkańców. Po zakończeniu ostatniej kadencji nie zrezygnował z działalności na rzecz regionu. Od 2018 r. był radnym, członkiem Zarządu Powiatu Otwockiego.*

*Szanowni Zgromadzeni, w imieniu Rady Miasta żegnam Zasłużonego dla Miasta Józefowa Burmistrza, Świetnego Organizatora, który swoją wizję potrafił przekuć w rzeczywistość, Życzliwego i Pogodnego Człowieka.*

**Burmistrzu Stanisławie – na zawsze zostaniesz w naszej wdzięcznej pamięci.**



# Pożegnanie burmistrza Stanisława Kruszewskiego

W czwartek 24 września w józefowskim kościele pw. Matki Bożej Częstochowskiej żegnaliśmy i odprowadzaliśmy w ostatnią drogę na miejscowy cmentarz śp. Stanisława Kruszewskiego, wieloletniego burmistrza Józefowa, a w obecnej kadencji samorządu radnego i członka Zarządu Powiatu Otwockiego.

W tej ostatniej drodze rodzinie i bliskim wieloletniego burmistrza naszego miasta licznie towarzyszyli mieszkańcy Józefowa, obecni i byli pracownicy Urzędu Miasta i jednostek samorządowych, przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, poczty sztandarowe józefowskich placówek i z ościennych gmin powiatu otwockiego.

Mszę żałobną, w asyście miejscowych księży, celebrował biskup pomocniczy archidiecezji warszawskiej Rafał Markowski, rodowity józefowianin. O uroczystą oprawę muzyczną dbał Ryszard Nowaczewski, animator kultury.

Słowa pożegnania wygłosił także starosta otwocki Cezary Łukaszewski, długoletni współpracownik Stanisława Kruszewskiego jako radny i przewodniczący Rady Miasta Józefowa: – **Nie będzie nadużyciem gdy powiem, że Stanisław Kruszewski zastał Józefów drewnianym, a zostawił murowanym.**

Burmistrz Marek Banaszek żegnał wybitnego samorządowca i przyjaciela:

*Droga Rodzino, Szanowni Zebrani, bardzo trudno jest mi dziś mówić o Stanisławie Kruszewskim. Trudno dobrać słowa, by zwięźle opisać jego dokonania dla miasta, które uczyniły go wyjątkowym włodarzem. Ale jeszcze trudniej znaleźć słowa, aby oddać jego osobowość, która sprawiła, że był wspnianiałym przyjacielem.*

*Stanisławie, mijają trzy tygodnie od naszej ostatniej rozmowy. To od 18 lat najdłuższa przerwa, jaką mieliśmy w naszych relacjach. Nawet podczas urlopów dzwoniłeś dopytując: co słychać w Józefowie? Żyłeś nim całym sobą, bez granic. Swoją pracę traktowałeś jako służbę Miastu i mieszkańcom.*

*Byłeś wymagający, ale dużo wymagałeś także od siebie. Nasze błędy punktowałeś i puszczałeś w niepamięć, swoje – chociaż nieliczne – pamiętałeś latami. Nie bałeś się ciężkiej pracy i podejmowania trudnych decyzji. Dobrze wiem, ile kosztowały Cię te najtrudniejsze.*

*Przy ogromie odpowiedzialności i stresujących zajęć byłeś spokojną i opanowaną osobą. Uprzejmą, dobrą, o niezwykłej kulturze osobistej. Byłeś wolny od nienawiści i potępiania kogokolwiek. Sukcesem hojnie potrafiłeś się dzielić. Mówiłeś, że kluczem jest to, aby dobrać sobie jak najlepszych – lepszych od siebie pracowników, dać im pracować i nie przeszkadzać. To cecha bardzo cenna i nieczęsto spotykana u przełożonych. Ty darzyłeś nas swoim zaufaniem – i wzajemnie, my ufaliśmy Tobie.*

*Podkreślałeś, że to mieszkańcy stanowią o sukcesie Józefowa i zapraszałeś do współpracy, uważnie słuchając o ich problemach. Potrafiłeś zarazić energią, zaangażowaniem, pasją.*

*Czuję smutek i żal, że odszedłeś. Ale jestem też bardzo wdzięczny za to, że Cię spotkałem, że mogłem przez tyle lat tak blisko z Tobą pracować i przebywać. Zostają ze mną: Twoja postawa, rady i przemyślenia. Zostają na zawsze.*

***Stanisławie, w imieniu mieszkańców dziękuję Ci za Józefów. Za piękne, bezpieczne miasto, za wspniane miejsce do życia. Chodząc ulicami, co krok będziemy napotykać Twoje ślady. Jesteś i pozostaniesz obecny w każdej części naszego miasta. Zazwyczaj stanowisko dodaje splendoru ludziom, którzy je piastują. W przypadku Burmistrza Stanisława Kruszewskiego było inaczej. To on był tym, który dodawał splendoru sprawowanemu stanowisku.***

*Żegnamy dziś Stanisława Kruszewskiego, wspniane go człowieka, wybitnego samorządowca, niezapomnianego Burmistrza Miasta Józefowa. Łączę się w bólu z rodziną i bliskimi Stanisława Kruszewskiego. Będzie nam Ciebie bardzo brakować, Stanisławie. Spoczywaj w pokoju.*



Kondukt żałobny przeszedł z kościoła na miejscowy cmentarz. Trasę przemarszu zdobity biało-czerwone flagi i przepasane kirem flagi w barwach Józefowa.

Burmistrz Stanisław Kruszewski spoczął w alejce przy cmentarnej kaplicy. To miejsce, które stanie się aleją zasłużonych dla naszego miasta.



Foto: Marek Biczycy, Katarzyna Marcinkiewicz, Wojciech Siergiejuk

Samorządowiec – wizjoner – lider

# Stworzył miasto, w którym żyje się najlepiej

## Stanisław Kruszewski (1943–2020)

Burmistrz Józefowa w latach 1998–2018, w 2015 roku nagrodzony „Złotą Perłą”, tytułem „Włodarza 25-lecia” w kategorii „Miast do 100 000 mieszkańców”, jeden z najwybitniejszych polskich samorządowców.

W wirtualnej księdze kondolencyjnej, na FB, na forach internetowych mieszkańcy Józefowa pisali:

### Odszedł wybitny Gospodarz, dla którego Miasto było najważniejsze

Często można było spotkać Pana Burmistrza na mieście, osobiście doglądał inwestycji, witał się z mieszkańcami, chętnie odpowiadał na pytania józefowian. Zawsze uśmiechnięty i otwarty... Jesteśmy mieszkańcami Józefowa od początku Jego zarządzania Miastem i z radością i dumą obserwowaliśmy rozwój naszej społeczności, infrastruktury, kultury...

Panie Burmistrzu, zawiesił Pan poprzeczkę bardzo wysoko, proszę czuwać nad Naszym Miastem... Będzie nam Pana brakować...

**Mieszkańcy Józefowa z wyboru,  
Katarzyna i Sylwester Kunikowscy**

### Stworzył Piękne Miasto

Z ogromnym smutkiem przyjąłem wiadomość o śmierci Pana inż. Stanisława Kruszewskiego, naszego wieloletniego Burmistrza, który swoją wizjonerską i konsekwentną pracą... chciałoby się powiedzieć... stworzył Piękne Miasto, którego przyjeździ nam zazdroszczą.

Dziękujemy bardzo, pozostaniesz w naszej pamięci.

Szanownej Małżonce oraz Rodzinie składam wyrazy szczerzego współczucia,

**Zbigniew Wiśniewski**

### Wzór samorządowca

Nie znałem osobiście Pana Burmistrza, lecz jako mieszkaniec Józefowa mogłem doświadczyć wielu pozytywnych skutków Jego działań

ności, które czynią Józefów pięknym, ale także wygodnym i przyjaznym miejscem do życia.

Moim zdaniem Pan Stanisław Kruszewski może być wzorem dla każdej osoby, która pełni funkcję samorządowca w Polsce.

Niech spoczywa w pokoju.

**Krzysztof Pilarczyk**

### Dumni jesteśmy z naszego miasta

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci Pana Burmistrza Stanisława Kruszewskiego. To dzięki Pana pracy Józefów stał się pięknym miastem, z którego możemy być dumni.

Wyrazy szczerzego współczucia Małżonce i Rodzinie składają

**Lucyna i Bogdan Sibilsy**

### Człowiek pogodny i życzliwy dla każdego

Z ogromnym smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci Pana Burmistrza Stanisława Kruszewskiego.

Tym samym składamy wyrazy współczucia i żalu całej Rodzinie oraz Bliskim.

Wspaniały Gospodarz i Człowiek, pogodny i życzliwy dla każdego.

Pan Stanisław Kruszewski na zawsze pozostanie w naszych sercach.

**mieszkańcy Józefowa – Andrulonis**

### Dziękujemy

Z wielkim smutkiem odebraliśmy wiadomość o śmierci Pana Stanisława Kruszewskiego – długoletniego włodarza naszego pięknego miasta. Z żalem żegnamy byłego Burmistrza i mieszkańca Józefowa, który po-

święcił większość swojego życia na unowocześnienie i rozwój miasta, w którym mieszkamy. Dziękujemy.

**Monika, Emilka i Józef Kaczorek**

### Zapamiętamy szczerzy uśmiech i serdeczny uścisk dłoni

Nikt nie zrobił dla nas tyle, co Burmistrz Kruszewski. Zawsze można było na Niego liczyć. Jesteśmy Mu wdzięczni zwłaszcza za chodniki przy ul. Powstańców Warszawy i Świderskiej oraz za oświetlenie na ul. Żytniej – dzięki temu w nocy możemy już spokojnie dotrzeć do domu. Dziękujemy Mu również za piękne, nowoczesne gimnazjum. Pan Burmistrz był miłym, ciepłym człowiekiem – zapamiętamy Jego szczerzy uśmiech i serdeczny uścisk dłoni.

**Jolanta i Jagoda Polkowskie**

### Tak wiele Pan dla nas zrobił

Panie Burmistrzu, pożegnania są trudne, a to – wyjątkowo. Nie ma już Pana z nami. Ale chcemy, aby Pan wiedział, że bardzo doceniamy to, co zrobił Pan dla naszego miasta i dla jego mieszkańców.

Mówi się, że o człowieku nie słowa, a czyny świadczą. Okres, kiedy był Pan Burmistrzem Józefowa, jest pełen takich czynów.

Wkoło jest wiele rzeczy, które będą nam Pana przypominały.

Widzimy zadbane i oświetlone ulice, nowe ronda, ścieżki rowerowe, wyremontowane szkoły, nowe gimnazjum, basen, kompleks sportowy, place zabaw dla dzieci, budynek policji, osiedla w stylu „świdermajer”. Nie da się wszystkiego wyliczyć, tak wiele Pan dla nas zrobił.

Pozostawił Pan Józefów pięknym i bezpiecznym miastem, w którym, chociaż Pana już nie ma z nami, my żyjemy.

**Dziękujemy**

**Joanna i Jerzy Pniewscy, Józefów**

### Zachowam Go w pamięci

Nie mogę uwierzyć, że nie spotkam już mojego Burmistrza, z którym przez 15 lat wspólnie tworzyliśmy obraz kultury w Józefowie, który kochał malarstwo, muzykę i teatr. Sam też pięknie i czysto śpiewał. Brak mi będzie jego opowieści i wspomnień, uśmiechu, pogody ducha, mądrości życiowej. Pan Stanisław Kruszewski był świetnym Burmistrzem i wspaniałym przełożonym, ale ja go zachowam w pamięci jako godnego, interesującego i życzliwego człowieka. Razem z jego odejściem zakończył się ważny etap mojego życia.

Łączę się w smutku z Panią Elżbietą i rodziną.

**Danuta Wojciechowska – dyrektor Miejskiego  
Ośrodka Kultury w latach 2004–07.2020**

## Wzorzec sprawowania służby publicznej

Burmistrz Stanisław Kruszewski, kochający ludzi i ten, który w swojej służbie, w jej centrum stawiał człowieka oraz jego potrzeby. Służąc mieszkańcom całym sobą pozostawił wiele dzieł, w tym wpływających na bezpieczeństwo mieszkańców, z których można korzystać i cieszyć się nimi. Jednak tym dziełem życia jako Burmistrza, pozostawionym nam dziedzictwem jest również pewien wzorzec sprawowania służby publicznej, służby drugiemu człowiekowi przez sprawowanie urzędu.

To dzieło musi być dalej realizowane przez każdego z nas tak, jakby realizował je sam Burmistrz Stanisław Kruszewski, który kierował się słowami św. Jana Pawła II: „Musicie od siebie wymagać, nawet gdyby inni od Was nie wymagali”. Te słowa, tak jemu bliskie, które zostały też nie bez powodu umieszczone przy scenie MOK, to jednocześnie zadanie dla nas i zadanie, jakie sam dając przykład wypełnił wybitny samorządowiec.

**Komendant Komisariatu Policji w Józefowie  
kom. Arkadiusz Piętko**

## Dla mnie był lokalnym bohaterem

W mowie pożegnalnej Cezary Łukaszewski powiedział, że Stanisław Kruszewski zastał Józefów drewniany, a zostawił murowany. I coś w tym jest. Nie chodzi jednak przecież tylko o budynki. Chodzi o jakość życia mieszkańców, która zmieniła się w Józefowie dla wszystkich.

Pamiętam józefowskie slumsy – miejsca, od których odwracaliśmy wzrok... I pamiętam ten moment, w którym Stanisław Kruszewski przedstawiał swoją wizję na zmianę.

Był przekonany, że zmiana społeczna może dokonać się tylko w sprzyjającym otoczeniu. Schludnym, czystym, po prostu przyjemnym w odbiorze – dobrym do życia. Przekonywał,

że zmiana standardu życia pomoże ludziom z grup zmarginalizowanych zmienić status społeczny – wydzwignąć się z zamkniętego koła biedy i demotywacji. Że w sprzyjającym otoczeniu ludzie, zwłaszcza młodzi ludzie, będą bardziej zmobilizowani do tego, żeby intensywniej pracować na rzecz tej zmiany. Że będą bardziej ambitni, że będą mieli cel.

TBS-y miały być alternatywą dla mieszkań komunalnych, których dawniej w Józefowie było bez liku, mieszczących się w starych, rozpadających się drewniakach.

Gdy myślę o byłym burmistrzu, to nie przychodzi mi do głowy przebudowa kanalizacji i wodociągów. Myślę o tym, jak zmienili się mieszkańcy Józefowa, jak zmienił się wygląd tego miasta, jego zapach, jak zmienił się standard naszej codzienności... I myślę sobie, że ta zmiana jest nie do przecenienia.

W dobie globalizacji lokalność zyskała na znaczeniu. Nasza samorządność jest najlepszym wyrazem siły tej lokalności.

Stanisław Kruszewski był dla mnie lokalnym bohaterem. Uosabiam go z całą zmianą naszej lokalnej przestrzeni, jaką mogłam obserwować w ostatnich 20 latach swojego życia.

**Katarzyna Marcinkiewicz**

## Tego, jaki jest dzisiejszy Józefów, nie zawdzięczamy przypadkowi

Wieczorem 20 września 2020 roku odszedł człowiek niezwykły: naturalny lider, świetny organizator, zapobiegliwy gospodarz, niestrudzenie zjednujący do swoich pomysłów zmierzających do tego, by to w Józefowie mieszkało się nam wszystkim najlepiej. Po ćwierćwieczu burmistrzowania mówił: „Ludzie często narzekają, że nie mają wpływu na to, co się wokół nich dzieje. Samorząd pokazał mi, że jest wręcz przeciwnie. Myślę, że udało mi się również przekonać wielu mieszkańców do

tego, że to oni decydują o losach i wyglądzie miasta. Tego, jaki jest dzisiejszy Józefów, nie zawdzięczamy przypadkowi. To efekt przemyślanej strategii, która powstawała przez lata we współpracy burmistrza, miejskich radnych, a przede wszystkim mieszkańców.”

Dla nas – zespołu redakcyjnego pisma samorządowego „JnŚ” – symbolem cywilizacyjnej przemiany Józefowa i autorytetem jest i pozostanie Stanisław Kruszewski. Schodzi ze sceny życia NIEPOKONANY.

Serdeczne wyrazy współczucia składamy Żonie Elżbiecie, Rodzinie i wszystkim Mieszkańcom Józefowa

**Wanda Zagawa z zespołem redakcyjnym pisma samorządowego „Józefów nad Świdrem”  
i Marianna Jakubowska z Kolegium Redakcyjnym**

## Laureat honorowej nagrody „Portula in Mundum” (Furtka na świat)

Z głębokim smutkiem żegnamy naszego wieloletniego Burmistrza Józefowa Stanisława Kruszewskiego – laureata honorowej nagrody „Portula in Mundum”. Dokładnie 20 lat współpracy na rzecz mieszkańców Józefowa. Aż trudno uwierzyć, że to już tylko wspomnienia.

Cześć Jego pamięci

**Zarząd i członkowie  
Towarzystwa Przyjaciół Józefowa**

## Wspólnie kreowany czas

Panie Burmistrzu. Gdzieś, już teraz za nami, ten początek, od którego jakby miasto nabrało innego ducha, zabarwiło się pozytywnymi emocjami. Wypiękniotało jak młode dziewczę o rumianych z radości policzkach. Wspólnie kreowany czas, wspólna praca nad przyszłością, opiekuńcze skrzydła i dobra rada pozostaną w naszej pamięci. Dziękujemy za te wszystkie lata, z których wyłoniło się piękne, tętniące zapamiętane i poszukujące nowych wyzwań oblicze naszego miasta.

**Dyrekcja i pracownicy Miejskiej Biblioteki Publicznej w Józefowie oraz filii w Michalinie**

## Przyjaciół i opiekun Stowarzyszenia UTW

Z wielkim smutkiem i żalem żegnamy Pana Stanisława Kruszewskiego, wieloletniego Burmistrza Józefowa.

Wspaniałego człowieka i niezastąpionego gospodarza naszego miasta. Przyjaciela i opiekuna Stowarzyszenia Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Józefowie.

Składamy wyrazy głębokiego współczucia Matłonce Pani Elżbiecie, słuchaczce naszego UTW oraz najbliższej Rodzinie.

**Zarząd i słuchacze UTW Józefów**



## Trzy pytania do...

Małgorzaty Fiedukowicz, kierownika Referatu Zamówień Publicznych i Ochrony Środowiska

# O czym warto pamiętać jesienią

**Suche lata spowodowały, że nasza józefowska zieleń nieco podupadła. Proszę przypomnieć, jakie zasady wycinki suchych drzew i krzewów obecnie obowiązują.**

Osoby fizyczne, usuwające krzewy w celu niezwiązanym z działalnością gospodarczą, nie są zobowiązane do dopełniania jakichkolwiek formalności. W pozostałych przypadkach wymagane jest zezwolenie, jeżeli ich powierzchnia przekracza 25 m<sup>2</sup>. Wyjątkiem są nieruchomości wpisane do rejestru zabytków. W takim wypadku trzeba uzyskać zezwolenie konserwatora zabytków, bez względu na powierzchnię krzewów.

Na usunięcie drzew wymagane jest zezwolenie lub zgłoszenie, nawet jeśli są to drzewa suche, jeżeli obwód drzewa na wysokości 5 cm nad ziemią przekracza 50 cm (dla niektórych gatunków więcej).

Osoby fizyczne, usuwające drzewa w celu niezwiązanym z działalnością gospodarczą, są zobowiązane do dokonania zgłoszenia i mogą przystąpić do wycinki po upływie 14 dni od dokonania oględzin przez pracownika urzędu. Jeżeli komuś zależy na szybszej wycince, musi złożyć wniosek o wydanie zaświadczenia o niewniesieniu sprzeciwu i uiścić 17 zł opłaty skarbowej.

Pozostałe podmioty zobowiązane są do uzyskania zezwolenia na usunięcie drzew.

**Na jaki cel przeznaczane są opłaty od zwoleń na wycięcie drzew?**

Opłaty te przeznaczane są na cele związane z ochroną środowiska, obecnie głównie na wymianę pieców. Należy zwrócić uwagę, że przy obecnie obowiązujących stawkach roczna wysokość wniesionych opłat to zaledwie

kilkadziesiąt tysięcy zł, a na wymianę „kopciuchów” przeznaczanych jest co roku kilkaset tysięcy zł z miejskiego budżetu.

**Jesień kojarzy się niezmiennie z opadającym listowiem. Od kiedy obowiązuje zakaz palenia suchych liści, większość z nas wygrabia swoje ogródki i ogrody prawie do gołej ziemi, a worki z liśćmi ważą setki kilogramów. Dobrze dbamy w ten sposób o nasze środowisko? O czym warto pamiętać jesienią?**

Warto podzielić swój ogród na strefy – wygrabiać lub zamiatać liście tylko z terenów utwardzonych i trawników. Należy pamiętać, że utrzymanie trawników w Józefowie jest wodochłonne i wymaga dużo pracy związanej z zachowaniem odpowiedniej kwasowości gleby. Inaczej wszystko zarosnie mchem. Dlatego korzystnie jest pozostawić pod drzewami strefę naturalną, gdzie opadające liście i kolki będą mogły się rozkładać, wytwarzając cenną próchnicę i chroniąc glebę przed przesychnaniem oraz pozostawić lub spróbować przywrócić naturalną warstwę podszytu (mchy, borówka, wrzos itp.).

Liście i kolki mogą być kompostowane, choć przy kompostowaniu kolek mamy kompost o kwaśnym odczynie (dobry pod borówki, azalie, rododendrony), a niektóre liście (np. dębowe) wymagają 2–3 lat do uzyskania pełnego rozkładu. Kompostem, nawet nie w pełni rozłożonym można ściółkować rabaty, drzewka lub krzewy, wzbogacając glebę w związki organiczne oraz chroniąc przed utratą wilgoci, co pozwoli ograniczyć podlewanie.

Rozmawiała Wanda Zagawa



Żywą reakcją józefowian wywołała wycinka akacji przed budynkiem policji. Drzewo rozwidła się na dwie odnogi na wysokości ok. 4–5 metrów.

W miejscu rozwidlenia widoczne było duże pęknięcie – groziło to rozłamaniem się drzewa, stanowiło zagrożenie dla ludzi i mienia, gdyż akacja rosła nad ciągiem pieszo-rowerowym i w pobliżu zabudowań.

Fot. UM Józefów

## Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej wyjaśnia

# Zmiany w programie „Czyste powietrze”

Zmiany, które zostały wprowadzone przez rząd w programie „Czyste powietrze”, mają pomóc mieszkańcom wymienić stare źródła ciepła na niskoemisyjne.

Są dwa poziomy dofinansowania. Podwyższony poziom dofinansowania dotyczy mieszkańców, którzy osiągają dochód 1960 zł w jednoosobowym gospodarstwie lub 1400 zł

na osobę w rodzinach – wyjaśniał w programie „Money. To się liczy” Paweł Mirowski, wiceprezes Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

**Osoby, które chcą skorzystać z programu, muszą udać się do gminy po zaświadczenie o dochodach. Rząd zachęca też gminy, by pośredniczyły w składaniu**

**wniosków. Za każdy skutecznie złożony wniosek samorząd będzie otrzymywał 100 zł. Gmina musi jednak podpisać porozumienie z NFOŚiGW. Józefów podpisał takie porozumienie.**

Więcej: Maciej Bogusz tel. 22 779 00 39  
m.bogusz@jozefow.pl

## Inwentaryzacja źródeł ciepła

# Czym ogrzewamy Józefów

Burmistrz Marek Banaszek zwrócił się do mieszkańców z podziękowaniami za udział w inwentaryzacji źródeł ciepła (projekt ZONE). Dane pomogą w przygotowaniu działań na rzecz poprawy jakości powietrza w Józefowie.

*Szanowni Państwo,  
pragnę Wam serdecznie podziękować za współpracę i zaangażowanie w akcję inwentaryzacji źródeł ciepła w Józefowie. Tych z Państwa, którzy nie mieli jeszcze okazji wziąć w niej udziału zachęcam do wypełnienia ankiety i dołączenia tym samym do grona mieszkańców działających na rzecz poprawy powietrza w naszym mieście.*

*W ankiecie pytamy o sposób, w jaki ogrzewają Państwo swoje nieruchomości – o zainstalowane źródła ciepła, ich moc, ilość zużywanego paliwa oraz stopień ocieplenia domu. Wszystkie te dane są niezbędne aby ustalić dokładny poziom niskiej emisji w Józefowie, czyli główną przyczynę smogu, a następnie przygotować plan działań na rzecz poprawy jakości powietrza w naszym mieście. Zgodnie z obecnymi przepisami do przeprowadzenia podobnych inwentaryzacji zobowiązane są wszystkie gminy położone na terenie województwa mazowieckiego. Powietrze nie zna granic i tylko wspólne, skoordynowane działania mogą odnieść oczekiwany skutek. Cieszę się, że mieszkańcy Józefowa po raz kolejny wykazali się odpowiedzialną postawą i solidarnością.*

*Dziękuję i zachęcam do wypełnienia ankiety kolejnych mieszkańców.*

**Burmistrz Miasta Józefowa  
Marek Banaszek**

## WYNIKI INWENTARYZACJI:

Przeprowadzona inwentaryzacja pozwoliła na zgromadzenie danych dla 798 budynków (jednorodzinnych, wielorodzinnych i gospodarczych) znajdujących się na terenie Józefowa, co stanowi ok. 10,2% wszystkich budynków znajdujących się na terenie miasta.

W 577 budynkach główne źródło ciepła stanowią kotły gazowe lub olejowe, ogrzewacze elektryczne bądź pompy ciepła, natomiast w pozostałych 221 budynkach główne źródło ciepła stanowią kotły bądź miejscowe podgrzewacze pomieszczeń na paliwo stałe. W większości są to urządzenia bezklasowe, nie spełniające obecnych standardów.

Z powyższych danych wynika, że ok. 72% budynków zinwentaryzowanych ogrzewanych jest urządzeniami nie podlegającymi wymianie zgodnie z uchwałą antysmogową, pozostałe 28% stanowią źródła ciepła opalane paliwem stałe wymagające wymiany w zależności od spełnianych standardów.

Ponadto w wielu budynkach znajdują się także dodatkowe źródła ciepła typu kominki lub piece kaflowe, które zgodnie z uchwałą antysmogową muszą zostać dostosowane do obecnych norm, bez względu na to jakie funkcje pełni dane urządzenie zainstalowane w budynku. Osoby władające budynkami w których są zainstalowane ww. urządzenia będą musiały wymienić je do końca 2022 roku na takie, które spełniają wymogi ekoprojektu, lub wyposażyć je w urządzenie ograniczające emisję pyłu do wartości określonych w ekoprojekcie.

**Zapraszamy do wypełnienia ankiety. Można to zrobić do końca roku.**

## Sprzątanie świata

„Sprzątanie świata – Polska” jest częścią międzynarodowego ruchu na rzecz ochrony środowiska Clean up the World wywodzącego się z Australii, zapoczątkowanego w 1989 roku przez Ina Kiernana, australijskiego biznesmena i żeglarza. W ruchu tym uczestniczy

blisko 40 mln wolontariuszy z ponad czterdziestu krajów na całym świecie. W Polsce akcją w 1994 roku zainicjowała Mira Stanisławska-Meysztowicz, założycielka fundacji „Nasza Ziemia”.

Co roku tysiące wolontariuszy w trzeci weekend września odbywało praktyczną lekcję dbałości o nasze otoczenie.

W tym roku pandemia i jej konsekwencje spowodowały, że akcja sprzątania świata odbyła się w Józefowie w formie szczątkowej. W Michalinie sprząkali swoje otoczenie wychowankowie „Jędrusia”, a nad Świdrem penetrowała józefowski brzeg liczna grupa wolontariuszy w żółtych koszulkach.

Zakład Obsługi Pięknego Miasta jak zwykle sprawnie zagospodarował „urobek” wolontariuszy.

Na zdjęciach: Nadświdrzańska ekipa wolontariuszy





# Mała książka – wielki człowiek

Biblioteka w Michalinie dołączyła do ogólnopolskiej akcji „Mała książka – wielki człowiek”. Każdy przedszkolak i zerówkowiec, który należy lub zapisze się do Józefowskiej biblioteki, otrzyma wyprawkę czytelniczną przygotowaną przez Instytut Książki.

Najwyższy czas przygotować się na długie jesienne wieczory i popołudnia, podczas których nie powinno zabraknąć dobrej książki – dla rodzica i dla dziecka. Warto zatem udać się do biblioteki przy ul. Słonecznej 15, gdzie na każdego Małego Czytelnika w wieku przedszkolnym czeka wyjątkowa wyprawka czytelnicza przygotowana przez Instytut Książki.

## Dla kogo przeznaczona jest wyprawka?

Dla dzieci urodzonych w latach 2014–2017. Konieczne jest zapisanie dziecka do biblioteki i wypożyczenie co najmniej jednej książki. Wy-

prawka przysługuje również dzieciom, które już posiadają kartę biblioteczną.

## Co zawiera wyprawka?

- książkę „Pierwsze czytanki dla...”,
- broszurę dla rodziców „Książką połączeni, czyli przedszkolak idzie do biblioteki”,
- Kartę Małego Czytelnika.

Na karcie młodzi czytelnicy zbierają punkty – naklejki, które można otrzymać w obu bibliotekach w Józefowie (przy ul. Skłodowskiej i w filii przy ul. Słonecznej w Michalinie). Po zebraniu 10 naklejek czytelnik otrzymuje spe-

cialny dyplom.

Po szczegółowe informacje zapraszamy do Miejskiej Biblioteki Publicznej, filii w Michalinie przy ul. Słonecznej 15, tel. 512 546 996, e-mail: mbpmichalin@wp.pl.

Kampania społeczna „Mała książka – wielki człowiek” została dofinansowana przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa. Więcej informacji o projekcie: <http://wielki-czlowiek.pl/przedszkolaki/>

## Uwaga!

**W związku z zaistniałą sytuacją epidemiologiczną od października 2020 roku biblioteka będzie otwarta w następujących godzinach:**

- **poniedziałek – 13.00–20.00,**
- **wtorek – 13.00–19.00,**
- **środa – 9.00–14.00,**
- **czwartek – 9.00–14.00,**
- **piątek 9.00–14.00,**
- **sobota – nieczynna.**

# Narodowe Czytanie w Szkole Podstawowej nr 1

5 września odbyło się Narodowe Czytanie „Balladyny” Juliusza Słowackiego. Wydarzenie, któremu patronuje para prezydencka, nie mogło odbyć się, jak zazwyczaj, w skąpanym w słońcu ogrodzie naszej szkoły, dlatego wykorzystaliśmy narzędzia TIK i całość można było śledzić na szkolnym Facebooku (zapraszamy do obejrzenia).

Relację rozpoczął list od dyrekcji SP nr 1, a do lektury zaprosił sam Juliusz Słowacki. W dalszej części pojawiły się filmy przygotowane przez uczniów i przyjaciół naszej szkoły, przedsta-

wiające wybrane fragmenty dzieła. W Akcie I mogliśmy obejrzeć uczniów klasy 7b, a także Justynę Sieńczyłło, Emilianą Kamińską i Adama Turniaka z Teatru Kamienica, Sławomira Koźlaka ze Szkoły Rzemiosł Artystycznych KamArti oraz rodziców uczniów z kl. 8a. Akt II został przygotowany przez grupę artystyczną Vena, działającą przy Miejskim Ośrodku Kultury w Józefowie, zaś pracownicy Urzędu Miasta Józefowa przeczytali Akt



foto: Czytają Justyna Sieńczyłło i Emilian Kamińska III. O Akt V zadbali uczniowie kl. 7b i 8a wraz z nauczycielami języka polskiego.

# Szkoła w Chmurze Microsoft

Szkoła Podstawowa nr 3 im. Łączniczek Armii Krajowej otrzymała oficjalny tytuł „Szkoły w Chmurze Microsoft”. Certyfikat przyznawany jest placówkom, które wzorowo wdrażały program Office 365 podczas nauczania zdalnego.

– *Mamy zaszczyt powiadomić Wszystkich, że Nasza szkoła, dzięki zaangażowaniu i mobilizacji od pierwszych dni Zdalnej Nauki, otrzymała oficjalny tytuł Szkoły w Chmurze Microsoft* – poinformowała dyrektor szkoły Lidia Krupa. – *Godziny spędzone z Office 365, Teams, Forms, OneNote, pozostałych aplikacjach platformy,*

*niewiarygodna mobilizacja w opanowywaniu nowoczesnej technologii wykorzystywanych już od pierwszych tygodni zdalnego nauczania, pozwoliły Nam na kontynuowanie pracy szkoły na naprawdę wysokim poziomie* – podkreśliła dyrektor.

Wyróżnienie przyznawane jest szkołom,

które m.in. integrują nowe modele uczenia się i nauczania, przygotowują uczniów do aktywnego i mądrego wykorzystywania technologii na każdym etapie edukacji oraz do aktywnego podejmowania wyzwań edukacyjnych i zawodowych.

SP nr 3 dołączyła do ogólnopolskiej sieci „Szkół w Chmurze Microsoft” i została wyróżniona specjalnym certyfikatem oraz tabliczką: „Szkoła w Chmurze Microsoft”.

Gratulujemy Wszystkim Uczniom, Nauczycielom oraz Rodzicom efektów ogromnej pracy włożonej w powstanie i funkcjonowanie szkolnej platformy Office 365.

## Jak funkcjonuje miejska przychodnia w czasie pandemii

# Robimy co możemy

Szanowni Pacjenci, prosimy o zapoznanie się z poniższą informacją:

Jako jednostka medyczna, która zgodnie z obowiązującym prawem przyjmuje pacjentów z podejrzeniem zakażenia, a także ze stwierdzoną obecnością COVID-19, jesteśmy obecnie narażeni, w większym niż dotychczas stopniu, na zarażenie się koronawirusem. Zawód lekarza zawsze wiązał się z ryzykiem częstszych infekcji i każdy z nas – personelu medycznego był i jest tego świadomy. Jednak w obecnej sytuacji kontakt z osobą zakażoną oznacza nie tylko ryzyko zachorowania, ale także kwarantanny. To dla przychodni i pacjentów oznacza powtarzające się, czasowe zmniejszenia personelu naszej placówki. Niekiedy tak radykalne, że świadczenie niektórych usług przestaje być możliwe.

### Nadzwyczajny reżim sanitarny

Czas pandemii diametralnie zmienił zasady kontaktu personelu medycznego z pacjen-

tami. Musimy stosować nadzwyczajny reżim sanitarny, szybko dostosowywać się do obowiązujących przepisów, co wymaga częstej reorganizacji funkcjonowania przychodni. Nigdy nie wiemy, ilu lekarzy, pielęgniarek, pracowników będzie dostępnych w następnym dniu czy tygodniu. Mimo naszych chęci i starań nie jesteśmy w stanie zapewnić świadczenia usług na dotychczasowym poziomie. Robimy jednak co w naszej mocy, aby zapewnić pacjentom dostęp do świadczeń zdrowotnych, ułatwiać kontakt z przychodnią i dbać o zdrowie naszych pacjentów.

### Ograniczone możliwości techniczne i zasoby kadrowe

W ubiegłym roku przychodnia zakupiła nową centralę telefoniczną i poszerzyła liczbę łącz, jednak w obecnej sytuacji jest to niewystarczające. Dziennie odbieramy lub wykonujemy 1250 połączeń z telefonów stacjonarnych.

Pięciu pracowników rejestracji przyjmuje zapisy na teleporady i wizyty osobiste, przekazuje pacjentom skierowania na badania, kody recept i nie tylko. Stara się, aby rozmowy telefoniczne trwały jak najkrócej, ale jednocześnie odbywały się z pełnym szacunkiem do pacjentów i kończyły oczekiwanym przez nich rezultatem. Dodatkowo lekarze i pielęgniarki korzystają z pięciu telefonów komórkowych. Średni kontakt telefoniczny z pacjentem trwa 15 minut. Są to teleporady oraz wywiady przeprowadzane przed przyjęciem pacjenta na wizytę.

Mimo najlepszych chęci i zaangażowania wszystkich dostępnych danego dnia zasobów kadrowych i linii telefonicznych nie jest obecnie możliwe dalsze usprawnienie kontaktu telefonicznego z przychodnią. Możemy jedynie prosić, aby połączenia telefoniczne pacjentów były krótkie i nie blokowały linii. Pragniemy przypomnieć, że każdy, nawet nieodebrany telefon jest rejestrowany, dzięki czemu pracownik ma możliwość oddzwonienia do pacjenta.

W ciągu jednego dnia przyjmujemy w kontakcie osobistym średnio około 350–400 pacjentów do lekarzy POZ i specjalistyki, stomatologii, gabinetu zabiegowego czy rehabilitacji. To blisko 60% wszystkich kontaktów osobistych lekarzy. Niestety, w sytuacjach krytycznie niskiej dostępności personelu, co

od początku pandemii zdarzało się już kilkakrotnie i trwa obecnie, niektóre działy muszą zostać odizolowane.

Zachowujemy wysoki reżim sanitarny i stosujemy konieczną kontrolę wejść do budynku przychodni. Przy drzwiach dyżurują pielęgniarki, rejestratorki medyczne i personel administracyjny, co oznacza, że część pracowników wyłączona jest ze swoich dotychczasowych obowiązków. Pacjent musi każdorazowo wypełnić ankietę i mieć zmierzoną temperaturę. Miesięcznie pacjenci wypełniają ponad sześć tysięcy takich ankiet, co daje wynik ponad 300 dziennie. Czynności te pochłaniają mnóstwo czasu i wydłużają czas wejścia do przychodni.

### Po receptę wystarczy zadzwonić...

**Zwracamy się do pacjentów z uprzejmym przypomnieniem, że obecnie zamówienie recepty lub skierowania w większości przypadków nie wymaga osobistej wizyty u lekarza.**

Aby otrzymać receptę na leki na choroby przewlekłe, leczone w naszej przychodni, wystarczy taką informację zgłosić telefonicznie – 22 789 21 21 wew. rejestracja 1 lub przesłać mailowo do sekretariatu lub recepcji – kontakt@spozjozefow.pl lub monika.popiel@spozjozefow.pl. Pacjent otrzyma SMS-em czterocyfrowy kod, z którym może udać się do apteki i wykupić lek. Recepty prosimy zamawiać z dwutygodniowym wyprzedzeniem i np. na pół roku. Przepisanych leków nie trzeba wykupować na raz, można to robić np. co miesiąc lub w innym dogodnym czasie. Warunek jest tylko jeden, leki trzeba kupić w tej samej aptece, w której wykupiło się pierwszy lek.

Na podobnej zasadzie wydawane są skierowania przepisane przez lekarzy np. na RTG, tomografię komputerową. Pacjent otrzymuje e-skierowanie, czyli kod (np. SMS-em) i udaje się do placówki, w której to badanie chce zrealizować. Nie musi przychodzić do przychodni po papierowe skierowanie.

Szanowni Państwo, sytuacja, w której przyszło nam funkcjonować od pół roku, jest wyjątkowo trudna dla nas wszystkich. Placówki zdrowia są na pierwszej linii walki z koronawirusem, nie przestając jednocześnie świadczyć innych usług medycznych.

**Prosimy o wyrozumiałość. Robimy co w naszej mocy, aby otoczyć pacjentów jak najlepszą opieką medyczną.**

**Życzymy Państwu i Państwa rodzinom zdrowia. Obyśmy jak najszybciej mogli wrócić do dawnego funkcjonowania.**



Foto: archiwum JnŚ

SPOZ Józefów

## Zwykli-niezwykli

# Moc w ludziach

3 października miała się odbyć wyjątkowa impreza w podziękowaniu dla ludzi, którzy wzięli udział w akcji zbierania funduszy na leczenie Oliwierka – niestety została odwołana ze względu na zwiększone ryzyko zarażenia koronawirusem.

Zwykła-niezwykła osoba z naszego sąsiedztwa, która nie chciała pogodzić się ze słowem „niemożliwe”, relacjonuje, w jaki sposób udało jej się zmobilizować ludzi do zebrania w trzy tygodnie 600 tysięcy złotych:

„Był początek sierpnia, gdy na Facebooku zobaczyłam post, umieszczony przez malarzkę z Otwocka, z licytacją na wykonanie rysunku na zamówienie w ramach zbiórki na leczenie Oliwierka. Przeczytałam i zamknęłam post.

Minęło kilka dni, trwało u nas właśnie remont elewacji. Przyglądałam się pracy ekipy, gdy uświadomiłam sobie, że znam twarz jednego z pracowników. Okazało się, że faktycznie – ścianę mojego budynku maluje tata chłopca, o którym właśnie czytałam...

Gdy zapytałam, czy mogę jakoś pomóc, odpowiedział mi, że nie, bo potrzebna na leczenie kwota jest astronomiczna, a czasu na jej zebranie zbyt mało.

Nie mogłam uwierzyć w to, że nie ma nadziei. Wzięłam telefon i wrzuciłam kilka swoich produktów na licytację na Facebooku. Moi klienci włączyli się w zbiórkę – zaliczyli, świadomie przepłacając kilkakrotnie. To był dla mnie wystarczający impuls do dalszego działania.

Skontaktowałam się z wolontariuszką organizującą zbiórkę dla dzieci na stronie siepomaga.pl. Zaoferowałam jej swoją pomoc, a ona zrobiła mnie administratorem tej zbiórki. Najpierw musiałam opanować sprawy techniczne. Następnie napisałam osobiste wiadomości do wszystkich osób, z którymi mogłam mieć kontakt – do rodziny, znajomych i klientów.

## Zebraliśmy łącznie ponad 700 tys. zł

Gdy dołączyłam do tej akcji zebranych, było 120 tys. Od tego momentu z samych lokalnych licytacji uzbierało się ponad 300 tys. zł. To niebywałe – mieszkańcy Józefowa i okolicznych gmin – Otwocka, Karczewa, Wiązowny dali z siebie wszystko. Wbrew oczekiwaniom najhojniej pomagali nie najbogatsi, ale zwykli ludzie, którzy dzielili się po prostu tym, co mogli.

Bardzo wiele znaczyło zwykłe udostępnianie postów – aukcji. Dzięki tym drobnym, nic nie kosztującym działaniom osiągnęliśmy większy zasięg. Z pomocą dołączyli się ludzie z Białoleki, Konstancina, Góry Kalwarii i innych

gmin. Internet pozwolił rozwinąć to przedsięwzięcie na masową skalę. Ofert przychodziło tak wiele, że nie nadążaliśmy na bieżąco akceptować przedmiotów i usług do licytacji.

Mnóstwo ludzi pisało do mnie, potrzebowało pomocy w sprawach technicznych, denerwowali się, że nie odpowiadam od razu – ja po prostu nie nadążałam...

## Maraton trwał trzy tygodnie non-stop

W tym czasie wyłączyłam się z mojego życia i zajmowałam się tylko tym. Spałam po trzy, cztery godziny dziennie. Nie sądziłam, że będzie to wymagało ode mnie zarówno dużego wysiłku psychicznego, jak i ogromnej siły fizycznej.

To pokazało mi drugą stronę tego zagadnienia, zaplecze inicjatyw tego rodzaju – teraz wyobrażam sobie, jak działają fundacje, jak wygląda praca non-profit, na czym naprawdę polega wolontariat.

Rano w dniu zakończenia zbiórki brakowało jeszcze stu tysięcy. To był straszny moment dlatego, że nie wiadomo było, co dalej robić. Czy zdążymy i będzie można podjąć w terminie decyzję o leczeniu Oliwierka w Augsburgu? Czy cały ten wysiłek nie okaże się daremny?

Na szczęście akcja powiodła się – w dniu zakończenia zbiórki udało się dozbierać jeszcze 120 tys. zł.

To były niesamowite emocje. Trochę straszne, ale też i wspaniałe. Po wszystkich pomyślałam, że już nigdy się nie zaangażuję w taką akcję, ale minęło kilka dni i już dziś patrzę na to inaczej. Dalej pomagam, choć taka akcja, w takim tempie jest chyba nie do powtórzenia. Wydaje mi się, że wyeksplloatowałam moich bliskich i dalszych znajomych do cna...

Ale otrzymałam w tym czasie od ludzi bardzo dużo dobrej energii – czułam jak się angażują, jak chcą zrobić coś dobrego.

Paradoksalnie najczęściej dawali Ci ludzie, którzy sami najmniej mają. Przynosili ubrania, zabawki, przetwory, niektórzy oferowali swoje usługi, swoją pomoc.

Zbieraliśmy też na ognisko integrujące uczestników zbiórki, które miało się odbyć z pomocą Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie – dyrektor Małgorzata Woźnicka wiedziała już wcześniej o zbiórce dla Oliwierka i zapewniła stoły, namioty, drewno na ogni-

ska, pomoc straży. Niestety pandemia pokrzyżowała plany dotyczące tego spotkania, ale pieniądze za kupione bilety poszły do skarbonki Oliwierka.

Kocham Józefów za to, że wszyscy się tu znają, lubię to miejsce, lubię tych ludzi. Ale to była akcja nie tylko józefowska, zjednoczył się cały powiat – i nie tylko – zniknęły granice administracyjne. Akcja miała charakter lokalny – zbieraliśmy na dziecko z naszego sąsiedztwa, ale lokalność zmieniła dziś swoje oblicze – rozszerzyła się dzięki internetowi.

Uważam, że masowe udostępnianie, zwiększanie dostępności informacji jest kluczowe. Jeśli zasięg jest odpowiednio duży, to większa się szansa, że informacja o potrzebie pomocy trafi do kogoś, kto może pomóc. Nawet jeśli to będzie pomoc niewielka, to pomnożona wielokrotnie przyniesie właściwy skutek.

## Fala dobra nadal trwa

Ta inicjatywa niesamowicie zaktywizowała ludzi, pozwoliła im zatrzymać się na chwilę, odsunąć swoje sprawy, pomyśleć o innych, o świecie, o tym, co jest ważne. Wciąż w rozmaity sposób dociera do mnie pozytywny odzew.

Moje osobiste zaangażowanie i osobisty przekaz dla pomagających były siłą tej akcji. Gwarancją, że sprawa jest autentyczna i naprawdę warta zaangażowania. Dzisiaj takie połączenie z realnym światem okazuje się niezmiernie ważne. „Ja znam ojca tego chłopca”, „ja angażuję własne środki, czas, pracę” – to komunikaty, które pokazują, że komuś bardzo zależy, że warto się dotknąć oraz że ten wysiłek nie pójdzie na marne.

Cyfrowo, a jednak dość lokalnie – tak właśnie odbyła się zbiórka środków na leczenie chłopczyka z naszego powiatu. Jej uczestnicy połączyli swoje siły w sieci, ale poczuli też prawdziwą więź w realu. Błyskawiczna zbiórka środków na leczenie Olego pokazała, jak wielka moc tkwi w zwykłych ludziach.

Relacji wysłuchała Katarzyna Marcinkiewicz

**siepomaga.pl** – to zweryfikowany portal, na którym można bezpiecznie wpłacać pieniądze mając pewność, że trafiają tam, gdzie powinny.

Zbiórka na nierfundowane leczenie nowotworu w Augsburgu dla trzyletniego Oliwierka Wołoszynka rozpoczęła się 29 lipca, a zakończyła 7 września 2020 roku.

**Zebrano 734 192,50 zł**

# Futbolowy hołd dla trenera Marka Rowickiego

6 września odbył się pierwszy piłkarski Memoriał Trenera Marka Rowickiego, zorganizowany przez jego przyjaciół – Józefówię, ICSiR oraz miasto Józefów.

Z inicjatywą rozegrania turnieju, będącego hołdem dla wieloletniego zawodnika, szkoleniowca grup młodzieżowych, a przede wszystkim przyjaciela MLKS Józefovia, wyszedł Przemysław Krogulec. – Nie jestem wychowankiem tego klubu, ale grałem tu i pracowałem z młodzieżą na tyle długo, by poznać Marka i móc się z nim zaprzyjaźnić. Razem jeździliśmy na obozy szkoleniowe, a ja przez długi czas byłem związany z zespołem, w którym grał jego syn – mówi Krogulec. – Marek był wyjątkowym człowiekiem, wspaniałym przyjacielem i myślę, że taka forma uczczenia jego pamięci była naturalną kolejną rzeczą. Żałuję tylko, że plany mocno pokrzyżowała pandemia, przez którą nie mogliśmy zrobić tego z takim rozmachem, jaki zakładaliśmy – dodał jeden z inicjatorów memoriału.

W wydarzeniu udział wzięło osiem drużyn. Wystąpili m.in. przyjaciele z boiska Marka Rowickiego oraz koledzy jego syna Mateusza.

Na murawie zaprezentowali się także gracze z Wiązowny, ekipa związanego ze sportami walki Uniq Fight Clubu, jak również reprezentacja Komendy Powiatowej Policji w Otwocku, w składzie której znaleźli się m.in. prezydent Otwocka Jarosław Margielski i zastępca komendanta Sylwester Winek.

Na najniższym stopniu podium stanęła drużyna Mateusza Rowickiego, która w meczu o trzecie miejsce pokonała policję. W wielkim finale zagrała drużyna Młodych, złożona z piłkarzy rocznika 2001 oraz Vasco – właściciela firmy, a zarazem byłego prezesa naszego klubu Cezarego Książka. Górą byli zawodnicy Vasco, którzy w decydującym meczu wygrali 3:2. Wszystkie drużyny z rąk prezesa Józefovii Sławomira Falińskiego otrzymały okolicznościowe dyplomy, a do zespołów, które znalazły się na podium, trafiły puchary.

Oprócz emocji sportowych na kibiców, którzy przybyli na obiekt w Józefowie, czeka-

ły inne atrakcje. Na głodnych, nie tylko sportowych emocji, czekały wyroby z grilla, a szukający ochłody mogli skosztować lodów spod sztylu lokalnej cukierni. W czasie turnieju odbyły się także licytacje. Można było licytować m.in. koszulkę z podpisem zawodnika muay thai i kick-boxingu Radosława Paczuskiego, karnety na siłownię, czy zestaw kosmetyków. Dochód ze stoisk gastronomicznych i licytacji trafił do rodziny śp. trenera Marka Rowickiego. – Myślę, że turniej spełnił swoje zadanie. Był moment na grę i zabawę, a przede wszystkim na wspomnienie Marka. Jednocześnie udało nam się zebrać pewną kwotę, którą przekazaliśmy jego rodzinie – mówi Przemysław Krogulec. – Trudno mi opisać słowami to, co się wydarzyło. Z pewnością ten dzień zapadnie mi głęboko w pamięci – powiedział niekryjący wzruszenia Mateusz Rowicki. – Przez cały turniej byłem niesamowicie poruszony. Mimo że starałem się tego nie okazywać, to tak naprawdę w środku bardzo się wzruszyłem...

Z całego serca dziękuję wszystkim, którzy mimo obostrzeń postanowili wybrać się na turniej, dopingować drużyny i oddać hołd mojemu tacie. Od kiedy nie ma go już wśród nas, dostajemy od tych wszystkich osób niesamowite wsparcie i pomoc, za co jestem im dozgonnie wdzięczny – dodał Mateusz, kontynuując rodzinne tradycje sportowe w Józefovii.

K.P.



Mateusz Rowicki ze Sławomirem Falińskim



Zwycięska drużyna Vasco. Foto: archiwum MLKS Józefovia

## Czeski sukces po przerwie

W świetnym stylu wznowili rywalizację na arenie międzynarodowej czołowi zawodnicy trenujący na co dzień w Uczniowskim Klubie Judo Yuko Józefów. Podczas pierwszego, po długiej przerwie spowodowanej pandemią koronawirusa, poważnego turnieju dla kadeków i juniorów, który w weekend 19–20 września odbył się w Teplicach, z najlepszej strony zaprezentowali się Zuzanna Woźniak (katego-

ria wagowa 48 kg), Jakub Pec (60 kg) oraz Szymon Szymański (66 kg). To właśnie ta trójka została wytypowana z szerokiej kadry narodowej Polskiego Związku Judo do 35-osobowej reprezentacji biało-czerwonych na czeskie zawody. Była to ze wszech miar słuszna decyzja, bowiem Zuzanna Woźniak i Szymon Szymański wywalczyli złote medale, zaś Jakub Pec zdobył brąz.

Po takich występach trudno dziwić się pochwałom płynącym z ust trenerów kadry narodowej, podkreślających wysoki poziom przygotowania fizycznego józefowian oraz technik stosowanych przez nich podczas walk.

Wszystko wskazuje na to, że kolejne powołania są tylko kwestią czasu. Oby tylko pandemia pozwoliła na sportową rywalizację.

Gratulujemy medalistom oraz przygotowującemu ich w sali przy ulicy Sienkiewicza trenerowi Tomaszowi Głuszcykowi.

MP

# Pierwszy taki turniej

Przedstawiciele korpusu dyplomatycznego z siedmiu krajów wraz z rodzinami przybyli na obiekty Józefowii, by rozegrać tam pierwszy turniej Ground Golf Ambassadors' Cup. W kategorii open „pierwsze skrzypce” odegrała silna grupa ziemnych golfistów z Józefowa.

19 września to szczególna data dla grupy naszych ground golfistów. Właśnie tego dnia w roku 2019 ta stosunkowo młoda dyscyplina sportu zawitała do naszego miasta. Zaś w roku 2020 obchodzona jest 70. rocznica nawiązania stosunków dyplomatycznych między Mongolią i Polską. I z tej właśnie okazji ambasador Mongolii w Polsce Dorj Barkhas, przy współudziale władz Józefowa, zorganizował turniej Ambassadors' Cup.

Oprócz dyplomatów z Mongolii i Polski wzięli w nim udział także przedstawiciele ambasad z Łotwy, Ukrainy, Węgier, Serbii oraz Palestyny. Zwycięzcą zawodów okazał się dyplomata z Mongolii przed radcą ambasady Ukrainy i... własną żoną, która drugie miejsce oddała dopiero po dogrywce.

W kategorii open, w której wzięli udział ground golfiści z całego makroregionu, bez-

konkurencyjny okazał się mieszkaniec naszego miasta Krzysztof Brzeziński, który zgarnął także nagrodę za tzw. „hole in one”, czyli osiągnięcie bazy jednym uderzeniem. Na podium stanęła także józefowianka Marianna Gaworska.

– Takie wydarzenie pokazuje, że pomimo obecnej sytuacji na świecie i izolacji wielu państw, potrafimy się bezpiecznie spotkać i przy tym dobrze bawić – powiedział z uśmiechem ambasador Palestyny w Polsce, Mahmud Khalifa – pragnę też gorąco podziękować panu ambasadorowi Mongolii oraz władzom gminy Józefów za tak wspierającą inicjatywę i wierzę, że nie było to ostatnie takie spotkanie w tym pięknym mieście – dodał ambasador.

Turniej uświetnił występ zespołu wykonującego tradycyjne, mongolskie pieśni.

**Tekst i foto: Wojciech Siergiejuk**



## Nie ominęła Józefowa

# Skrócona Mazovia

Bezdiskusyjnym zwycięstwem józefowianina Ernesta Kurowskiego zakończyła się kolejna edycja Cisowianki Mazovii MTB Marathonu, który w niedzielę 20 września został rozegrany na leśnych szlakach Mazowieckiego Parku Krajobrazowego. Start i meta oraz biuro zawodów, jak w latach ubiegłych, zlokalizowane zostały na terenie hotelu Holiday Inn przy ulicy Telimeny 1.

Pomimo skrócenia, ze względu na pandemię koronawirusa, cyklu Cezarego Zamany do zaledwie ośmiu etapów (w minionych latach odbywało się ich kilkanaście), wrześniowy, „józefowski” termin w harmonogramie Mazovii pozostał. Utrzymane zostały także najważniejsze rozwiązania organizacyjne, stosowane w latach ubiegłych. Miasteczko wyścigowe zlokalizowane było na terenie hotelu Holiday Inn, a zawodnicy mogli rywalizować na czterech dystansach, dostosowanych do ich umiejętności i posiadanego sprzętu. Amatorzy wzięli udział w kategorii Hobby na dystansie 6 kilo-

metrów, ci bardziej doświadczeni w kategorii Fit musieli pokonać 21 km, dla zaawansowanych zaś przygotowane zostały dystanse ½Pro i Pro – odpowiednio 39 i 63 km.

Z koronnym dystansem, z blisko trzyminutową przewagą nad drugim na mecie zawodnikiem z Warszawy, uporał się doświadczony i utytułowany józefowianin Ernest Kurowski (2:19:2), który lokalne szlaki zna jak własną kieszeń. Wśród pań najszybciej 63 kilometry pokonała Magdalena Kosko (MCP Bike Team, 2:39:26).

W kategorii ½Pro bezkonkurencyjni okazali

się natomiast wśród panów Marcin Kierdelewicz (Zabłudów Team), który 39 kilometrów przejechał w czasie 1:34:34 oraz w rywalizacji pań Jolanta Bagińska (iFON KolarzKlub, 2:04:11).

**Tekst i foto: Maciej Piłat**



Ze smutkiem żegnamy

## śp. Stanisława Kruszewskiego

burmistrza Miasta Józefowa w latach 1998–2018,  
wybitnego samorządowca, mentora, szefa.

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia Rodzinie i Bliskim składają

Burmistrz Miasta Józefowa  
Marek Banaszek  
wraz z pracownikami Urzędu Miasta

Przewodniczący Rady Miasta Józefowa  
Mariusz Batorski  
wraz z radnymi Rady Miasta

29 września 2020 r. odszedł

### Tadeusz Sułowski

mieszkaniec Józefowa, kombatant, żołnierz wyklęty.

Tadeusz „Tadek” Sułowski, rocznik 1929.

Od 1941 r. w harcerstwie, od 1944 r. w Szarych Szeregach,  
brał udział w tzw. małym sabotażu.

Uczestnik Powstania Warszawskiego.

W Pułku Piechoty Okęcie „Garłuch” brał udział w nieudanym  
ataku na lotnisko Okęcie.

Po upadku Powstania w partyzantce.

Więzień KL Auschwitz.

Po wojnie represjonowany, aresztowany w 1949 r.  
przesiedział w więzieniu 6 lat.

W 2016 r. nominowany na stopień kapitański.

Łączymy się w bólu z rodziną Zmarłego.

27 września 2020 r. zmarł

### Marian Jarzyński

wiceprzewodniczący Rady Miasta Józefowa III kadencji

Burmistrz Marek Banaszek wraz z pracownikami Urzędu  
Miasta oraz przewodniczący Rady Miasta Mariusz Batorski  
wraz z radnymi składają wyrazy żalu i głębokiego współczucia  
rodzinie Zmarłego.

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość, że 3 września odszedł

### Zdzisław Bradel

przewodniczący Rady Miasta Józefowa II kadencji  
w latach 1995–1998.

Z bliskimi zmarłego łączymy się w bólu i składamy wyrazy  
głębokiego współczucia.

**Józefów nad Świdrem** – Pismo Samorządowe  
1543 ISSN1427-9525

**Wydawca:** Rada Miasta Józefowa

**Adres redakcji:** ul. Kard. Wyszyńskiego 1,  
bud. B, 05-420 Józefów, redakcja.jns@jozefow.pl

**Redaguje** Wanda Zagawa z zespołem

**Współpracują:** Lidia Dańko, Tomasz  
Marcinkiewicz, Sylwia Papis, Maciej Piłat, Jakub  
Bajtler, Zbigniew Kozłowski

**Kolegium Redakcyjne:** Przewodnicząca

– Marianna Jakubowska, Wojciech Glinka,  
Barbara Kaczorek, Grzegorz Kruk, Anna Masik,  
Krystyna Olesińska, Wanda Zagawa

**Korekta:** Maciej Piłat

**Opracowanie graficzne i skład:**

ARTTON Katarzyna Marcinkiewicz

**Druk:** Drukarnia RAJGRAF

**Oddano do druku:** 12.10.2020

**Okładka:** Pożegnanie burmistrza Stanisława  
Kruszewskiego. Foto: archiwum JnŚ

**Dyżur redakcyjny** – tel. 606 780 560  
redaktor naczelna Wanda Zagawa

Ważne telefony:

**Burmistrz Marek Banaszek i wiceburmistrz  
Piotr Gąszcz:** 22 779 00 25

**Biuro Obsługi Klienta Urzędu Miejskiego:**  
22 779 00 00, fax 22 779 00 15

**Przewodniczący Rady Miasta  
Mariusz Batorski:** 22 779 00 40

**Straż Miejska:** 22 789 22 12, 513 188 882  
Straż Miejska w Józefowie pełni służbę w dni  
robocze w godz. 7.00–22.00

**Policja:** 22 789 21 07, dzielnicowy rejonu  
nr 1 mł. asp. Piotr Chudek tel. 600 997  
498, dzielnicowy rejonu nr 2 mł. asp.  
Tomasz Wasążnik tel. 600 997 472,  
dzielnicowy rejonu nr 3 st. sierż. Piotr Firląg  
tel. 600 997 484

W razie awarii światlenia ulicznego

O oświetlenie uliczne w Józefowie dba  
Eles-Bud Ewa Konopka-Strusińska.

**Zgłoszenia awarii:** tel. 535 481 335,  
e-mail: elesbud-konserwacja@wp.pl

W sprawie odpadów komunalnych

**Referat Gospodarki Komunalnej  
Urzędu Miasta** ul. Kard. Wyszyńskiego 1,  
tel. 22 779 00 55

**Zakład Obsługi Piękne Miasto**  
tel. 22 612 13 37, kierownik@zozjefow.pl

**Biuro Obsługi Klienta Lekaro**  
tel. 22 185 52 51, lekaro@lekaro.pl

**Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów  
Komunalnych** czynny w soboty  
w godz. od 8.00 do 18.00.



# Wyjątkowe koncerty

Dwunasta edycja „Lepu na Bluesa”, która we wrześniu zawładnęła scenami Miejskiego Ośrodka Kultury w Józefowie była wyjątkowo „Nalepowa” i „Breakoutowa”. W ramach wydarzenia, które w polskim środowisku bluesowym cieszy się ogromną estymą, odbyły się wystawy zdjęć muzycznych legend w obiektach znanych fotografików, malarska Danuty Matysik, dwie projekcje filmowe pod szyldem „Blusowego Kina Muza” oraz – przede wszystkim – trzy wyjątkowe koncerty.

Jako pierwsi jednak 5 września na scenie koncertowej w budynku MOK-u pojawili się gospodarze Festiwalu im. Tadeusza Nalepy – Agnieszka Rogalska-Jung, nowa dyrektorka placówki, dla której był to premierowy „Lep” z perspektywy szefowej kulturalnej wizytówki Józefowa, Zbyszek Jędrzejczyk, redaktor magazynu „Twój Blues”, konferansjer i spiritus movens festiwalu i wreszcie Marek Banaszek, burmistrz Józefowa, który tradycyjnie otworzył imprezę nawiązując do hasła przewodniego dwunastej edycji – „Niepokonani”. Jakże aktualnego, ze względu na rozwijającą się pandemię koronawirusa. A potem popłynął blues.

## Standardy mistrza

Jako pierwsi na scenie pojawili się muzycy grupy Bluestones, których wsparli gościnnie jeden z najlepszych harmonijkarzy na polskim rynku Przemek Chołody oraz świetny gitarzysta „Jaro” Wiśniewski. Panowie, jak sami ze wzruszeniem przyznali po koncercie, występem podczas „Lepu” spełnili swe marzenie

– ich repertuar bowiem to soczyście zaaranżowane standardy mistrza Tadeusza Nalepy i zespołu Breakout.

Tydzień później na scenie plenerowej pojawił się legendarny Sławek Wiercholski i jego Nocna Zmiana Bluesa – zespół, który polską publiczność uczy bluesa już od blisko czterdziestu lat. Uczy, ponieważ Wiercholski, oprócz talentu i potężnej kolekcji harmonijek ustnych, na których z wirtuozerią gra, to także świetny „blusowy pedagog” – w czarujący sposób wprowadzający słuchaczy w świat swojej ukochanej muzyki. Podczas występu Nocnej Zmiany Bluesa nie obyło się bez chóralnego, wraz z józefowską publiką, odśpiewania klasyków z „Chorym na bluesa” na czele.

## Dziękujemy

19 września po zmroku na skwerze zrobiło się tłoczno, jak nigdy wcześniej. Poza strefą przed sceną, w której przebywało zarejestrowanych 150 osób, publiczność wypełniła wszystkie miejsca, z których choć trochę widać było scenę. Na ten wieczór bowiem zaplano-

wany był koncert finałowy oraz niespodzianki, o których pocztą pantoflową publiczność się dowiedziała.

Zanim rozbrzmiała muzyka, na świetnie sobie znanej scenie pojawiła się wieloletnia, była już dyrektorka MOK-u Danuta Wojciechowska, pod której wodzą ośrodek ten rozwinął się z brzydkiego kaczątka w pięknego łabędzia. Wzruszona i dumna ze swojego dzieła Wojciechowska otrzymała od reprezentującego władze Józefowa przewodniczącego Rady Miasta Mariusza Batorskiego bukiet kwiatów oraz podziękowała mieszkańcom miasta za wszystkie lata wspólnej pracy na rzecz kultury.

**– Jestem wdzięczna losowi, że w najlepszym okresie mojego życia przywiódł mnie do Józefowa – mówiła. To były lata wymagające ogromnej pracy, aktywności i poświęcenia. Nie żałuję ani jednego dnia. W Józefowie znalazłam wspaniałych ludzi i wielu przyjaciół. Chciałabym im wszystkim podziękować.**

Danuta Wojciechowska skierowała swoje podziękowania do widzów: mieszkańców Józefowa, Otwocka, Wiązowny i południowej Warszawy za „tłumne uczestnictwo w wydarzeniach”, do władz miasta: burmistrzów Stanisława Kruszewskiego i Marka Banaszka i Rady Miasta, która „niezmiennie przez 17 lat wspierała działalność MOK-u. Dla nas bardzo ważne były jej podpowiedzi, pytania, zastrzeżenia. Rozmowy były niełatwe, bo funduszy zawsze mało, ale Rada nigdy nie pozwoliła, żeby ich zabrakło.”

Wśród adresatów gorących podziękowań byli także pracownicy Urzędu Miasta, dyrektorzy szkół i przedszkoli, wszystkie stowarzyszenia józefowskie: Uniwersytet

### Trzeciego Wieku, Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów, Towarzystwo Przyjaciół Józefowa, Stowarzyszenie Bezpieczny Józefów i klub artystyczny Wena.

Życząc nowej dyrektorze MOK-u wiele dobrego Danuta Wojciechowska przypominała, że rozpoczęła swoją misję w trudnym okresie pandemii i ma przed sobą wiele wyzwań, ale zapewniła „znam ją od 13 lat i wiem, że podoła nawet najtrudniejszym wyzwaniom”.

### Współczesna interpretacja Miry

Po tej miłej uroczystości rozpoczęło się muzyczne misterium w wykonaniu Natalii Sikory wraz z zespołem gwiazd, który zaprezentował na żywo materiał z wydanej w 2018 roku płyty „Tribute to Mira Kubasińska”. Drapieżnie zinterpretowana przez Natalię Mira zrobiła na józefowskiej publiczności wielkie wrażenie. Tym, którym nie udało się na finał „Lepu” dotrzeć, polecamy wyszukanie na YouTube utworów „Wielki ogień” czy „Do kogo idziesz”, by usłyszeć, co stracili.

Pod koniec koncertu Natalii Sikory na scenie pojawił się legendarny gitarzysta Dariusz Kozakiewicz, który wraz z Breakoutem w 1971 roku

nagrał szczytowe osiągnięcie zespołu – album „Blues”, a od 1997 roku związany jest z Perfectem. Gość ten okazał się zwiastunem tego, co wydarzyło się później.

### Grzegorz Markowski – ambasador Józefowa

Na scenę wszedł lider Perfectu Grzegorz Markowski, który w związku z rozpoczynającą się niebawem trasą pożegnalną (po 40 latach aktywności) został zaproszony przez miasto na finał „Lepu” i obsypany niespodziankami.

Od wiceburmistrza Piotra Gąszcza wokalista otrzymał gwiazdorski leżak na muzyczną emeryturę oraz maskotkę będącą wariacją na temat Markowskiego, w czarnych okularach, nad którymi wyrasta burza siwych włosów.

Wokaliście trudno było ukryć wzruszenie i w swoim stylu rzucił w stronę publiczności: „chyba dzisiaj po raz pierwszy będę płakał na trzeźwo”, za co zebrał pokaźną porcję braw.

Mistrz Grzegorz zrewanżował się józefowianom w najlepszy ze sposobów – przy akompaniamencie Dariusza Kozakiewicza wykonał kilka standardów Perfectu oraz piękne „Wymyśliłem Ciebie” z repertuaru Andrzeja

Zauchy. Ostatni utwór wykonał w towarzystwie córki, Patrycji, która pierwsze kroki wokalne stawiała w józefowskim MOK-u.

Wyjątkowy wieczór Grzegorz Markowski zakończył utworem „Nie płacz Ewka”, którego ostatnie słowa, zmienione w stosunku do oryginału, były swoistą deklaracją artysty: „Żegnam was, ale wiem, że spotkamy się”.

*Tekst i foto: Maciej Piłat*



### MOK odwołuje imprezy

**Na czas, gdy obowiązują nas zasady czerwonej strefy Miejski Ośrodek Kultury odwołuje koncerty i spektakle.**

**Zajęcia w Domu Nauki i Sztuki (willi Balbinów) i pozostałych obiektach odbywają się bez zmian. Pracujemy w kameralnych grupach i w maseczkach.**

**We wszystkich budynkach MOK-u znajdują się płyny do dezynfekcji.**

